

Sygn. akt I Ns 285/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2016 roku

Sąd Rejonowy I Wydział Cywilny w Giżycku w składzie:

Przewodniczący: SSR Janusz Supiński

Protokolant: Katarzyna Kucharska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11.10.2016r. sprawy

z wniosku H. S. (1)

z udziałem (...) SA w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

postanawia:

I. Wniosek oddalić.

II. Zasądzić od wnioskodawczyni H. S. (1) na rzecz uczestnika postępowania (...) SA w L. kwotę 257,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

III. Nakazuje pobrać od wnioskodawczyni H. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Giżycku) kwotę 1.246,12 zł tytułem zwrotu 1/2 części wydatków, poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

Sygn. akt I Ns 285/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni H. S. (1) wniosła o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania (...) SA w L. wzdłuż linii elektroenergetycznych 15 kV i 0,4 kV, stanowiących część przedsiębiorstwa uczestnika, znajdujących się na działce wnioskodawczyni nr ew. (...) obręb O. kw (...) z jednoczesnym określeniem i zasądzeniem na rzecz wnioskodawczyni jednorazowego wynagrodzenia. W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, że jest właścicielem działki o numerze (...), położonej w obrębie O., na której znajdują się linie elektroenergetyczne należące do uczestnika, posadowione tamże bez zgody właściciela gruntu. Podobnie bez zgody właściciela działki uczestnik korzystał i korzysta z tych linii.

Uczestnik postępowania (...) SA w L. (dalej (...)) wniósł o oddalenie wniosku na koszt wnioskodawczyni. W uzasadnieniu uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, wskazując, że urządzenia elektroenergetyczne zostały usytuowane na działce należącej do wnioskodawczyni w roku 1982 (data załączenia do sieci 31.12.1982), kiedy to nastąpiła przebudowa wraz ze zmianą przebiegu istniejącej wcześniej linii W. – H. – G. (tor główny) i odcinka napowietrznej linii niskiego napięcia zasilanej ze stacji transformatorowej SN/nn O.-4. Uczestnik wskazał również, że przebudowa linii w roku 1982 nastąpiła zgodnie ze stosownym pozwoleniem na budowę, a uczestnik i jego poprzednicy objęli służebność w dobrej wierze, korzystali z niej w sposób niezakłócony przez ponad 30 lat, w efekcie czego zasiedzieli służebność odpowiadającą treścią służebności przesyłu. To zaś – zdaniem (...) wyklucza zasadność roszczenia wnioskodawczyni.

Sąd ustalił, co następuje:

Wnioskodawczyni H. S. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości O., obejmującej działkę gruntu oznaczoną numerem geodezyjnym (...). W roku 1982 na działce tej Zakład (...) w G. posadził linię energetyczną 15 kV napowietrzną na słupach żelbetowych stanowiącą fragment toru głównego linii SN W. – H. – G. oraz napowietrzną linię niskiego napięcia, zasilaną ze stacji transformatorowej SN/nn O.-4 wraz z dwoma przyłączami napowietrznymi. Powstałe linie zastąpiły wcześniej istniejące linie SN i nn, a zostały włączone do sieci po ich odebraniu odpowiednio: linia nn - w dniu 07.08.1982 i linia SN – w dniu 31.12.1982. Od dnia włączenia powyższych linii energetycznych do sieci nie był zmieniany w żaden sposób ich przebieg.

dowód: wypis z rejestru gruntów k 11

odpis kw k 12-13

odpis mapy k 14

projekt k 142-153, 206-207

protokół k 154-157, 160-161

mapa k 158-159

decyzja k 208-211

słuchanie wnioskodawczyni k 193

zeznania świadka Z. C. k 193v

zeznania świadka J. S. k 193v-194

opinia biegłego k 232-235, 269, 288-291, 313

Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w B. w dniu 9.07.1993 r. zostało przekształcone w Zakład (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w B.. Następnie w dniu 30.06.2007 r. ze struktury tej spółki wydzielono przedsiębiorstwo Zakład (...) S.A. Operator Systemu Dystrybucyjnego – Oddział Samobilansujący w B., które wniesiono aportem do (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B.. W skład tego przedsiębiorstwa wchodziły m.in. prawo własności nieruchomości, budynków i budowli oraz ruchomy majątek sieci sieciowy obejmujący w szczególności urządzenia służące do doprowadzania i odprowadzania prądu elektrycznego. W 2008 r. Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zmieniła firmę na (...) Sp. z o. o. w B.. W dniu 31.08.2010 r. nastąpiło połączenie (...) S. A. w L. z (...) Sp. z o. o. w B. przez przejęcie przez pierwszą ze spółek majątku drugiej z nich.

dowód: zarządzenie k 97-98

protokół k 113-124

akt przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego k 99-111

akt notarialny k 125-126, 127-136

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie jest posadowienie na działce należącej do wnioskodawczyni urządzeń elektroenergetycznych w postaci napowietrznej linii przesyłowych SN (15 kV) oraz linii napowietrznej nn (0,4 kV). Wynika to wprost z twierdzeń samych stron, choć dopiero sporządzenie opinii w niniejszej sprawie przez biegłego z zakresu geodezji R. N. (1), pozwoliło na precyzyjne określenie umiejscowienia poszczególnych słupów na nieruchomości H. S.. W uwzględnieniu tej opinii należy zatem stwierdzić, że na działce, należącej do H. S., usytuowano 2 żelbetowe słupy.

Opinia ta w omawianym zakresie nie była kwestionowana przez zainteresowanych, stąd Sąd przyznał jej przymiot fachowości, bezstronności i rzetelności.

Bezspornym w sprawie pozostaje również data budowy spornych linii energetycznych (1982), co wynika nie tylko z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, ale także zeznań świadków Z. C. i J.S.. Mając na uwadze współbrzmienie zeznań wskazanych wyżej świadków z bezosobowym materiałem dowodowym sprawy, Sąd dał wiarę zeznaniom świadków Z. C. i J.S..

W kontekście powyższego istotną i jednocześnie sporną okazała się być kwestia samego przebiegu przedmiotowych linii elektroenergetycznych, a w szczególności zagadnienie ewentualnych zmian przebiegu linii na przestrzeni lat 1982 – 2015. Ranga tego zagadnienia wynika z podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu w kształcie, wynikającym z obecnego przebiegu linii.

Pochylając się właśnie nad zasadnością wspomnianego zarzutu uczestnika postępowania, Sąd w pierwszej kolejności dostrzegł, że wprowadzona do kodeksu cywilnego od dnia 3.08.2008 r. regulacja służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ kc) przesądziła jednoznacznie o dopuszczalności zasiedzenia przez przedsiębiorcę, w skład którego wchodzi urządzenia przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., służebności polegającej na możliwości korzystania w oznaczonym zakresie z określonej nieruchomości w sposób niezbędny do korzystania z tych urządzeń, zgodnie z ich przeznaczeniem. Według art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a więc także art. 292 k.c. Przepis ten stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, zgodnie z odpowiednio stosowanymi przepisami o zasiedzeniu nieruchomości, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Już jednak przed wprowadzeniem wspomnianych uregulowań (art. 305¹ - 305⁴ kc) orzecznictwo dopuszczało możliwość zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności przesyłu – a to na mocy przepisu art. 292 k.c., stosowanego w drodze analogii.

Zgodnie z art. 292 kc służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Art. 172 kc stanowi, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (§ 1), po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (§2). Na gruncie niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że – co wynika wprost z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy - posiadanie urządzeń instalacji przesyłowych przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) miało charakter posiadania, o jakim mowa w art. 292 kc. Wnioskodawczyni zresztą tej okoliczności nie kwestionowała od samego początku postępowania, potwierdzając tym samym, że władztwo (...) nad jego nieruchomością odpowiada faktycznemu posiadaniu służebności.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład (...) (poprzednik prawny (...)) sam wybudował słupy i sieć energetyczną, będąca przedmiotem sprawy. Nie ulega też wątpliwości, że Zakład (...) (a potem jego następcy) mieli – w ramach korzystania ze zbudowanych własnym sumptem urządzeń i linii energetycznych – zupełną dowolność w korzystaniu z nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawczyni. Dostarczona dokumentacja dotycząca modernizacji linii przesyłowych SN i zasilających linii nn dowodzi, że poprzednicy prawni (...) bez zgody poprzedników prawnych H. S. (1) korzystali z przedmiotowego gruntu w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu energii elektrycznej i to od momentu wybudowania spornych urządzeń aż do złożenia wniosku w niniejszej sprawie. Prowadzi to do wniosku, że przedsiębiorstwa przesyłowe nie tylko były posiadaczami nieruchomości wnioskodawczyni w tym zakresie, ale też demonstrowały wolę zasiadywania służebności przesyłu.

Jednocześnie zestawienie map projektowych linii z lat 80 – tych ubiegłego stulecia z rzeczywistym przebiegiem linii w chwili obecnej, dokonane przez biegłego R. N. prowadzi do konstatacji o niezmienności przebiegu linii napowietrznych SN i nn na działce wnioskodawczyni na przestrzeni ostatnich 34 lat. Wskazana opinia biegłego R. N. nie była ostatecznie kwestionowana przez strony, uzyskując akceptację również ze stron Sądu.

Oznacza to, iż w dnia 30.12.1982 roku co do napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia SN 15kV, zaś w dniu 07.08.1982 r. co do napowietrznej linii niskiego napięcia poprzednik prawny (...) rozpoczął posiadanie gruntu powoda w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Kwestią tyleż sporną, co istotną była okoliczność, czy posiadanie to było w dobrej, czy w złej wierze. Pojęcie dobrej wiary nie posiada definicji legalnej. Przyjmuje się więc w doktrynie i orzecznictwie, iż w dobrej wierze jest ten, kto bezzasadnie tkwi w przekonaniu, że przysługuje mu określone prawo. Zwrócić uwagę trzeba przy tym na pogląd wyrażony w tej materii przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 14.11.2012 r. sygn. II CSK 120/12 (publ LEX nr 1267161), gdzie stwierdzono, że „Państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 w związku z art. 292 i art. 352 k.c.)”. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Olsztynie w uzasadnieniu wyroku z dnia 31.01.2013 r. sygn. IX Ca 748/12 (niepubl). Zwrócić uwagę trzeba też na domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.) i brak obowiązku po stronie (...) dowodzenia owej dobrej wiary. To na powodzie ciążył ewentualny obowiązek obalenia powyższego domniemania (art. 6 k.c.), a strona powodowa nie przedstawiła w tej mierze żadnych wniosków dowodowych, nie wspominając o dowodach.

Podzielając w całości przedstawione wyżej poglądy Sądu Najwyższego i Sądu Okręgowego w Olsztynie należy stwierdzić, że bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu co do obu linii energetycznych rozpoczął się dla poprzedników prawnych (...) w w/w dniach w dobrej wierze. Zakład Energetyczny pozostawał bowiem w mylnym, lecz usprawiedliwionym okolicznościami, przekonaniu, że przysługuje mu prawo do poprowadzenia opisanych sieci energetycznych przez grunty m.in. poprzedników prawnych H. S. (1). W przypadku linii średniego napięcia wynikało to nie tylko z przeprowadzenia prac w ramach powszechnej elektryfikacji wsi, ale również z decyzji Wojewody (...) z 27.11.1976r. zatwierdzającej plan realizacyjny linii energetycznej SN-15kV na odcinku G. – W. (k 208), zmienionej zresztą częściowo decyzją Wojewody (...) z 24.11.1979r. w sprawie zatwierdzenia pod względem urbanistycznym i architektonicznym plan realizacyjny zagospodarowania terenu inwestycji trasy linii SN-15kV G. – W. odcinek P. – N. (k 209). W odniesieniu do linii niskiego napięcia przekonanie to z przeprowadzenia prac w ramach powszechnej elektryfikacji wsi przy dostrzeżeniu wykonania tych prac razem z przebudową linii SN. Oznacza to, iż po upływie 20 lat posiadania w dobrej wierze, tj. z dniem 30.12.2002 r. co do napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia, a z dniem 07.08.2002 r. co do linii niskiego napięcia (art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28.07.1990r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny Dz. U. z dnia 18.08.1990 r.) poprzednik prawny (...) nabył w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, wykonywane na przedmiotowym gruncie. Zresztą gdyby nawet przyjąć, co podnosiła wnioskodawczyni, że poprzednicy prawni uczestnika nie dysponowali żadną decyzją administracyjną, pozwalającą na posadowienie linii energetycznych na gruncie H. S. czyli gdyby założyć posiadanie (...) w złej wierze, to i tak doszłoby do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, zarówno co do linii średniego napięcia, jak i niskiego napięcia - w roku 2012.

W tym miejscu wspomnieć jeszcze należy o zarzucie, zgłoszonym przez wnioskodawczynię co do niedopuszczalności zaliczania posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne jako przedsiębiorstwa państwowe do okresu potrzebnego do zasiedzenia służebności przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Odnosząc się do powyższego zarzutu stwierdzić trzeba, że zagadnienie charakteru posiadania rzeczywiście było wielokrotnie analizowane w orzecznictwie, a prezentowane poglądy były krańcowo różne. Jednak najnowsze orzecznictwo jednoznacznie dopuszcza możliwość zasiedzenia prawa o treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa lub przedsiębiorstwa państwowe w okresie przed rokiem 1989. W szczególności wskazać wypada na uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2012 r. (sygn. IV CSK 183/11), w którym podniesiono, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Sąd Najwyższy wywodził, że wprawdzie ze względu na zasadę jednolitego funduszu własności państwowej państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić Skarbowi Państwa jakichkolwiek własnych uprawnień, jednakże w stosunkach zewnętrznych

z osobami trzecimi miała pozycję taką jak właściciel. W konsekwencji wszelkie roszczenia, jakie powstawały ze względu na składniki mienia państwowego pozostające w zarządzie państwowej osoby prawnej, realizowała w imieniu własnym ta osoba. Przedsiębiorstwo państwowe mogło zatem występować z roszczeniem przewidzianym w art. 231 § 1 k.c., z tym, że, ze względu na zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, nabywana nieruchomości stawała się własnością państwową. Sąd w niniejszej sprawie podziela ten pogląd w całości. Uzupełniająco można bowiem zauważyć, że właściciela gruntu – także przed 1989 rokiem – łączyły z przedsiębiorstwem państwowym stosunki prywatnoprawne, polegające m.in. na odpłatnym korzystaniu z energii elektrycznej. Nie można tym relacjom przypisać walory władczego (imperium) działania Skarbu Państwa, lub przedsiębiorstwa państwowego. Tożsame uwagi można odnieść do posiadania urządzeń przesyłowych przez poprzedników prawnych (...).

Rozważania te prowadzą do wniosku, że posiadanie linii energetycznych przez Skarb Państwa i przedsiębiorstwa państwowe miało charakter posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Wracając na grunt niniejszej sprawy i reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że wobec zasiedzenia przez poprzedników prawnych uczestnika służebności przesyłu w granicach opisanych wyżej, roszczenie wnioskodawczyni uznać należało za bezzasadne. W takiej zaś sytuacji Sąd orzekł jak w pkt I. postanowienia.

O kosztach w pkt II wyroku Sąd orzekł zgodnie z art. 520 § 3 kpc, mając na uwadze sprzeczność interesów i stanowisk stron. „Art. 520 § 3 dopuszcza możliwość zasądzenia kosztów postępowania od uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone na rzecz uczestnika, który te wnioski negował albo składał wnioski przeciwne. Regulacja ta zbliża się do art. 98 § 1 oraz art. 103, ponieważ pozwala na usytuowanie uczestników w pozycji wygrywający – przegrywający, jak też na uwzględnienie przy rozstrzygnięciu o kosztach niesumiennego lub oczywiście niewłaściwego postępowania uczestnika... Oczywiście w postępowaniu nieprocesowym są również rozpoznawane sprawy, w których interesy uczestników są sprzeczne. Jest tak zazwyczaj np. w sprawach o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, o ustanowienie służebności albo w niektórych sprawach o ubezwłasnowolnienie lub z zakresu prawa rodzinnego; w sprawach tych powstaje wyraźna kontradycja co do oczekiwanego wyniku sprawy, gdyż wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnik – jego oddalenia (por. orzeczenie SN z dnia 3 grudnia 1959 r., 2 CR 859/58, OSN 1961, nr 2, poz. 45 z notką K.P., OSPiKA 1960, z. 7–8, poz. 196; postanowienie SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 47/10, IC 2011, nr 5, s. 46 lub postanowienie SN z dnia 20 maja 2011 r., III CZ 27/11, LEX nr 846595)” [tak: Ereciński T. (red.), Gudowski J., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające, opublikowano WK 2016]. Powyższe stanowisko literatury znajduje odzwierciedlenie w judykaturze. Sąd Najwyższy wyraził bowiem w postanowieniu z dnia 26 lipca 2012 r., II CZ 86/12, LEX nr 1228797 pogląd, iż „jeżeli interesy uczestników postępowania nieprocesowego są sprzeczne, a w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia tak jest zazwyczaj, orzekając o kosztach tego postępowania sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości (art. 520 § 3 kpc)”.

Wracając na grunt niniejszej sprawy Sąd zaliczył na poczet kosztów należnych uczestnikowi postępowania kwoty: 240 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (...) i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Nadto Sąd, na podstawie art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07. 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010, Nr 90, poz.594), rozstrzygnął kwestię wydatków tymczasowo poniesionych ze środków budżetowych. Art. 113 ust. 1 w/w ustawy stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Dostrzegając wysokość wydatków budżetowych na poziomie kwoty 2.492,23 zł oraz treść postanowienia z dnia 07.07.2015r. (k 173) w przedmiocie zwolnienia H. S. (1) od 1/2 części wydatków należało orzec jak w pkt III postanowienia.